

STANISŁAW PŁAZA

Archiwa, Biblioteki
i Muzea Kościelne. T. 30 · 1975

TYPY ŹRÓDEŁ KOŚCIELNYCH WAŻNE W BADANIACH NAD DZIEJAMI WSI W POLSCE DO POŁOWY XIX W.

I. SIEĆ ARCHIWALNA, REJESTRACJA I KONCENTRACJA

W toku dziejów Kościoła w Polsce powstało w czasach przedrozbiorowych wiele rodzajów archiwów kościelnych. Należą tu: archiwa biskupów, oficjałów generalnych i okręgowych (foralnych), kapituł katedralnych i kolegiackich, archidiakonów, dekanalne i parafialne oraz zakonne — prowincji i klasztorów¹.

W okresie zaborów, zwłaszcza w pierwszych jego dziesięcioleciach, dochodziło do wcale częstych zmian diecezji: tworzono nowe lub zmieniano granice starych. W związku z tym następowała także ekstrakcja archiwaliów kościelnych. Akta działalności biskupów są nierzadko rozproszone po wielu zbiorach archiwalnych i w różnych miejscowościach jeszcze z innego powodu. Oto bowiem biskupi niejednokrotnie zabierali ze sobą wspomniane akta przy przenoszeniu się na inne, bogatsze biskupstwo, co było dość częstą praktyką. Akta biskupie trafiały czasem także do rodowych archiwów.

Pod koniec XVIII w. przeprowadzono zmiany w strukturze władz kościelnych i ich kancelarii. Zniesiono kancelarie oficjałów okręgowych a generalnych połączono z kurią biskupią w jeden urząd, zwany konsystorzem generalnym (biskupim) lub ordynariatem, który działał do r. 1917. Dotychczasowe archiwa (wytworzone) biskupów i oficjałów generalnych połączono w jedno (przechowujące), zwane najczęściej archiwum konsystorskim, o dwóch zespołach akt: biskupich i oficjałskich. Wytwarzany zespół akt przez nowy urząd stanowi raczej kontynuację akt biskupich.

¹ Powyższe wyliczenie rodzajów przedrozbiorowych archiwów kościelnych nie ma na celu ich naukowej systematyzacji według jednolitego kryterium.— St. Librowski (w kilku swych artykułach metodycznych) dzieli archiwa kościelne na dwie wielkie grupy — diecezjalne i zakonne. W jednych i drugich (zwłaszcza w pierwszych) istnieją dalsze podziały.— H. Wyczawski zastosował ostatnio (*Polskie archiwa kościelne*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, cz. 2: *Kościół a nauka i sztuka*, Lublin 1969 s. 61) nieco inny podział — na archiwa kościelnych urzędów terytorialno-jurysdykcyjnych (tj. diecezjalne bez kapituł) i archiwa kościelnych instytucji, do których obok zakonnych wliczył także zbiory kapituł katedralnych i kolegiackich.

Pozostałe po oficjalach okręgowych księgi stały się bądź zaczątkiem archiwów nowo utworzonych biskupstw, jak w Kielcach, Lublinie, Sandomierzu czy Tarnowie, bądź połączono je z jakimś miejscowym archiwum kościelnym, czy wreszcie włączono do archiwów konsytorskich. W zasadzie archiwa wszystkich oficjaliałów zachowały się. Do archiwów biskupich wcielono także akta archidiaconów (głównie protokoły wizytacyjne), i to już we wcześniejszych wiekach, jako że byli to urzędnicy (administracyjno-sądowi) ściśle biskupi.

Podobnie jak diecezje, również prowincje zakonne ulegały częstym zmianom pod koniec XVIII i na pocz. XIX w., co pociągało za sobą przemieszczanie archiwaliów zakonnych. Jeszcze większe rozproszenie tych akt nastąpiło w wyniku akcji likwidacji klasztorów, która od rozbiorów objęła w przeciągu następnych stu lat ponad kilkaset domów zakonnych. Władze państwowe interesowały się przede wszystkim dokumentami fundacyjnymi i donacyjnymi oraz inwentarzami, pozwalającymi ustalić wielkość i dochodowość przejmowanego majątku klasztornego. W zaborze pruskim archiwalia likwidowanych klasztorów przekazywano częściowo do archiwum państwowego w Poznaniu, częściowo do istniejących archiwów kościelnych; część zaś trafiała różnymi drogami do zbiorów prywatnych. W Galicji większość archiwaliów po zniesionych klasztorach przekazana została do różnych zbiorów publicznych, w tym najczęściej do biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie. W Królestwie Polskim, kiedy po powstaniu styczniowym likwidowano na szerszą skalę klasztory, akta ich pozwolono zabrać do bibliotek kościelnych, najczęściej seminariów duchownych, skąd przekazywano je czasem do archiwum kapitulnego lub diecezjalnego. Część tych archiwaliów trafiała także do archiwów państwowych lub zbiorów prywatnych².

W okresie międzywojennym podjęto akcję organizowania archiwów diecezjalnych. Nie bez znaczenia były tu postulaty wysunięte w tym kierunku pod adresem episkopatu przez IV zjazd historyków polskich w Poznaniu (1925). Niebawem Związek Zakładów Teologicznych w Polsce na zjeździe w Kielcach (1927) powziął uchwałę domagającą się „ustanowienia w każdej stolicy biskupiej urzędu archiwisty i zobowiązania go do uporządkowania i skatalogowania archiwum diecezjalnego, które obejmować winno archiwa kurii, kapituł i innych instytucji kościelnych”. Z terenu zaś diecezji winny być ściągnięte do archiwum diecezjalnego „stare zabytki piśmienne niepotrzebne już w parafiach do urzędowania”. Archiwa diecezjalne oczywiście nie miały gromadzić archiwaliów zakonów istniejących. Akta parafialne postulowano ściągać do archiwum diecezjalnego do czasu powstania styczniowego. Ta akcja przyniosła bardzo nikłe rezultaty. Utworzono wprawdzie takie archiwa w Łodzi, Płocku, Poznaniu i Przemyślu, ale tylko te dwa ostatnie uchodziły za właściwie zorganizowane³.

² J. Kwolek: *Archiwa — przeszłości skarbnice*, „Ateneum Kapłańskie” (dalej skrót: AK) 36, 1935 s. 524—528.— H. Wyczawski: *Polskie archiwa* s. 86—90.

³ K. Kaczmarczyk: *Organizowanie archiwów diecezjalnych*, w: *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu historyków Polskich w Poznaniu 6—8 grudnia 1925 r.*, t. 1: *Referaty*, sekcja VI, Lwów 1925 s. 1—7.— Tenże: *W sprawie archiwów diecezjalnych*, „Wiadomości Diecezji Łódzkiej” 7, 1927 s. 42—46.— J. Kwolek: *Naukowa organizacja archiwów diecezjalnych*, „Archeion” (dalej skrót: An) 4, 1928 s. 15—35.— Tenże: *Naukowa organizacja archiwów kościelnych*, „Przegląd Teologiczny” 11, 1930

Po drugiej wojnie światowej kontynuowano rozpoczętą w okresie międzywojennym reformę archiwów kościelnych. W wielu diecezjach i zakonach przeprowadzono reorganizację archiwów, nadano im nowe statuty i regulaminy, ustanowiono kierowników, a w większych zaangażowano nawet po paru pracowników, których przeszkolono na kursach archiwalnych. W zakresie urzędzenia i udostępnienia zbiorów na czoło wysuwają się archiwa diecezjalne w Gnieźnie, Poznaniu, Przemyślu, Tarnowie, Włocławku i Wrocławiu a spośród zakonnych — krakowskie archiwa bernardynów, cystersów (Mogiła), dominikanów, franciszkanów, jezuitów, kapucynów oraz częstochowskich paulinów. Istnieje uzasadniona i realizowana tendencja, by każda diecezja posiadała centralne archiwum diecezjalne (jako przechowujące), które by zgromadziło wytworzone zespoły akt biskupich, oficjałów (generalnych i okręgowych), konsystorskich z XIX w., kapituł (katedralnych i kolegiackich), dekanatów, parafii oraz nieistniejących klasztorów. Analogicznie archiwa prowincji zakonnych winny gromadzić obok własnych akt dokumentację swoich klasztorów.

Wstępem do tej akcji winna być rejestracja archiwaliów kościelnych. Taką rejestrację podjęto na szeroką skalę w latach 1960—1962 w diecezji włocławskiej. Objęła ona archiwalia (do 1863 r.) dekanalne, parafialne i klasztorne. Również w diecezji chełmińskiej rozpoczęto w 1971 r. orientacyjną rejestrację wszystkich archiwów parafialnych i klasztornych do 1939 r. Podobną rejestrację przeprowadzono także w innych diecezjach (np. w przemyskiej już w okresie międzywojennym).

Istotną rolę w powojennej reformie archiwów kościelnych odgrywa utworzony w 1956 r. Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, który organizuje i sprawuje opiekę metodyczno-naukową nad archiwami kościelnymi w zakresie ich urządzania, porządkowania, inwentaryzowania zbiorów, podnoszenia kwalifikacji zawodowych pracowników archiwalnych. Nadto prowadzi on ewidencję i opis kościelnych zbiorów oraz akcję mikrofilmowania cenniejszych rękopisów archiwalnych, a przede wszystkim wydaje poważne i obszerne czasopismo⁴.

s. 1—37.— F. Mazurek: *Archiwum, archiwalia i kancelaria parafialna*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 26, 1939, 3 s. 143—149.— St. Librowski: *Dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie reformy organizacji archiwów kościelnych w Polsce*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej skrót: ABMK) 3, 1961, 1/2 s. 16.— H. Wyczawski: *Polskie archiwa* s. 92.

⁴ *Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych*, ABMK 1, 1959, 1 s. 10—17.— *Statut Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych*, ABMK 1, 1960, 2 s. 5—7.— St. Librowski: *Stan i potrzeby archiwów kościelnych oraz program pracy na najbliższy okres*, ABMK 1, 1959, 1 s. 22.— Tenże: *Projekt statutu i regulaminu archiwum diecezjalnego*, ABMK 1, 1960, 2 s. 8—15.— Tenże: *Dotychczasowe osiągnięcia* s. 4, 19.— Tenże: *Rejestracja archiwaliów i starych druków na terenie diecezji włocławskiej*, „Sprawozdania z czynności wydawniczej i posiedzeń naukowych oraz Kronika Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” (dalej skrót: STN KUL) 13, 1962 s. 104—106; ABMK 5, 1962 s. 347—359; ABMK 6, 1963 s. 269—279.— [St. Librowski] St. Karliński [pseud.]: *Osiem prac metodycznych Ośrodka ABMK oraz zastosowanie ich w zbiorach kościelnych*, ABMK 4, 1962 s. 343—451.— H. Wyczawski: *Polskie archiwa* s. 93.— St. Librowski: *Dwadzieścia pięć tomów czasopisma Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, ABMK 25, 1972 s. 5—7.— W. Szulist: *Archiwa parafialne a dzieje życia religijnego*, ABMK 26, 1973 s. 277—278.— Warto tu jeszcze przytoczyć artykuł wybitnego świeckiego archiwisty T. Grygiera pt. *Z zagadnień archiwistyki kościelnej na przykładzie archiwum para-*

II. INFORMACJA O ZASOBACH

Archiwa kościelne nie mają dotąd ani ogólnopolskiego przewodnika, ani nawet ogólnego informatora. Za ledwie kilkanaście z nich posiada po-
bieżne informatory. Jedyne kilka ma drukowane inwentarze lub katalo-
gi. Wiele nie ma opracowanych żadnych inwentarzy czy katalogów. Poza
nielicznymi wyjątkami brak też informacyjnych artykułów o zasobach
poszczególnych archiwów. W tym stanie rzeczy badacz z konieczności
musi sięgać do przestarzałych dzieł E. Chwałewika i K. Buczka (o ile
oczywiście skądinąd wie, że dane archiwum kościelne nie uległo w czasie
ostatniej wojny poważniejszym zniszczeniom). Nadto ułatwić mogą mu
poszukiwania prace traktujące o rodzajach archiwaliów kościelnych w
ogólności⁵.

H. E. Wyczawski dał *Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych* (z
pominięciem jednak zakonnych). Przedstawił organizację kościelną, kancelarie,
zawartość archiwów, treść i układ ksiąg. Rozdział o zawartości archiwów
omawia typy i rodzaje materiałów archiwalnych. Osobny rozdział poświęcony
został księgom (gospodarczym biskupim i kapitulnym, księgom beneficjów i
retaksacji, księgom wizytacyjnym i metrykalnym i in.). Najobszerniej
przedstawił zawartość archiwów diecezjalnych i kapitulnych. Za typowe
autor przyjął archiwa kościelne krakowskie (diecezjalne i kapitulne), co
może budzić pewne zastrzeżenia. Niemniej książka obejmująca okres od
XV do XVIII w. jest cenną pomocą także dla tych, którzy poszukują w
archiwach kościelnych materiałów do stosunków gospodarczych i społecz-
nych, gdyż bardzo ułatwi im te poszukiwania. Znaleźć zaś można w
tych archiwach wiele bardzo ciekawych materiałów do różnych zagadnień,
np. szkolnictwa parafialnego, powstania chłopskiego z 1846 r., o którym
proboszczowie złożyli urzędowe sprawozdania. Ogólnie można stwierdzić,
że archiwa te nie ustępują swą wartością i przydatnością do badań historycz-
nych archiwom państwowym. Tenże autor w pamiątkowej *Księżce tysiąclecia
katolicyzmu w Polsce* wskazał w dłuższym artykule na *Polskie archiwa
kościelne* (w tym również zakonne) jako na „bezcenne skarbnice pom-
ników naszej przeszłości”. Omówił tu początki kościelnych archiwów
w Polsce, dał przegląd polskich archiwów kościelnych z okresu tzw. ksiąg
wpisów (XV—XVIII w.), prześledził porozbiorowe zmiany w sieci i
zasobach archiwów kościelnych oraz ukazał obecny stan archiwów kościel-
nych. Zwrócił uwagę, że większość polskich archiwów kościelnych
przechowuje nie tylko „własne” archiwalia, ale także „obce”, tj. po zlikwi-
dowanych (z końcem XVIII i w XIX w.) instytucjach kościelnych (o ile
oczywiście nie trafiły one do archiwów państwowych lub zbiorów pry-
watnych)⁶.

fialnego (ABMK 22, 1971 s. 5—54), w którym pisze, że z punktu widzenia admini-
stracyjnego i prawnego „koncentracja starszych części innych archiwów kościel-
nych w archiwum diecezjalnym jest niedopuszczalna”.— No dobrze, ale cóż innego
robią archiwa państwowe?

⁵ E. Chwałewik: *Zbiory polskie*, t. 1—2, Warszawa 1926—1927.— K. Buczek: *Archiwa polskie*, „Nauka Polska” 7, 1927 s. 1—97; 12, 1930 s. 1—85.

⁶ Warszawa 1956 ss. 159; rec. A. Liedtke, „Nasza Przeszłość” 5, 1957 s. 339—
344; A. Petrani, An 27, 1957 s. 349—358; H. Wyczawski: *W odpowiedzi ks. Petra-
niemu*, An 31, 1959 s. 199—202; A. Petrani: *W odpowiedzi ojcu profesorowi Wy-*

S. Librowski w artykule *Stan i potrzeby archiwów kościelnych oraz program pracy na najbliższy okres* m.in. omówił (ogólnie) także zasoby archiwów kościelnych. Tenże autor, przeprowadzając poszukiwania za *Źródłami do zabytkoznawstwa w archiwach kościelnych*, dał przy okazji pożyteczny przegląd zespołów i grup akt archiwów kościelnych różnych instytucji (m.in. omówił wizytacje kanoniczne, inwentarze, rachunki). Tenże autor, wskazuje na *Źródła do wewnętrznych dziejów Kościoła w Polsce w rękopiśmiennych zbiorach kościelnych*, dał podobny przegląd zasobów archiwów kościelnych — dokumentów, rękopisów i akt. Spośród archiwaliów biskupich bliżej scharakteryzował akta wizytacji, inwentarze dóbr i rachunki. Z archiwaliów parafialnych wskazał na akta związane z beneficjami parafialnymi oraz na księgi metrykalne⁷.

J. Kłoczowski, w artykule *Główne typy źródeł do geografii historycznej Kościoła w Polsce*⁸, omówił rodzaje materiałów źródłowych znajdujących się w archiwach kościelnych, jak księgi uposażeń z XV i pocz. XVI w., zestawienia kościelne związane z opłacaniem podatków państwowych, teksty synodów diecezjalnych, akta wizytacji, relacje biskupie przesyłane do Rzymu, akta tzw. procesów informacyjnych, przeprowadzanych przed nominacjami biskupów (zawierają także dane o dochodach biskupstwa), zawartość archiwów parafialnych i zakonnych, mapy diecezji i zakonów (od schyłku XVII w.), schematyzmy. Dodajmy tu, że cały ten ogromny materiał źródłowy zarówno znajdujący się w krajowych archiwach kościelnych, jak też w watykańskich jest dotąd słabo poznany, a w mniejszym jeszcze stopniu wykorzystywany w badaniach naukowych (zwłaszcza nad XIX w.). Tenże autor, w artykule *Archives de l'Église en Pologne*⁹, zwrócił uwagę na zmiany terytorialne polskich diecezji w przeszłości, na likwidację szeregu zakonów, a w związku z tym na przemieszczenia archiwaliów kościelnych i ich losy, na akcję koncentracji kościelnych materiałów archiwalnych w archiwach diecezjalnych w ostatnich czasach. Dał także ogólną charakterystykę zasobów archiwów kościelnych z przytoczeniem literatury na ten temat.

III. KATEGORIE ARCHIWALIÓW

a) Dokumenty i ich kopiariusze¹⁰. Do czasu zaprowadzenia po kancelariach biskupich w XV w. (we Wrocławiu w poł. XIV w.) osobnych ksiąg do wpisywania akt dokumenty przychodzące z zewnątrz składano z reguły w archiwum kapituły katedralnej (gdzie zazwyczaj

czawskiemu, An 31, 1959 s. 202—204; B. Kumor, „Małopolskie Studia Historyczne” 1, 1958, 3/4 s. 125—129; J. Sawicki, „Kwartalnik Historyczny” (dalej skrót: KH) 65, 1958, 2 s. 591—592.— H. Wyczawski: *Polskie archiwa* s. 57—101.

⁷ ABMK 1, 1959/60, 1 s. 20—23; ABMK 6, 1963 s. 211—225, ABMK 7, 1963 s. 77—94.

⁸ STN KUL 12, 1961 s. 81—85.

⁹ W: La Pologne au XIII^e Congrès International des Sciences Historiques à Moscou, Warszawa 1970, t. 1 s. 183—199.

¹⁰ B. Turoń: *Kopiariusze biskupstw polskich w XV w.*, Wrocław 1966 (praca doktorska), gdzie za przedmiot opracowania autor wziął cztery najstarsze kopiariusze biskupstw polskich, tj. gnieźnieńskiego, krakowskiego, poznańskiego i wrocławskiego oraz przeprowadził analizę wpisanych do kopiariuszy dokumentów pod względem ich treści i wystawców w celu określenia wartości źródłowej kopiariuszy.— Zob. przyp. 6—9.

należy ich szukać również dzisiaj). Tradycyjnie robiono to z ważniejszymi dyplomami dotyczącymi biskupstwa także w wiekach późniejszych. Stąd dokumenty archiwów kapitulnych (przechowujących) dotyczą nie tylko spraw samej kapituły, ale również biskupstwa w ogólności. Zbiory dokumentów posiadają na ogół wszystkie archiwa kapitulne i są one niekiedy bogatsze niż w archiwach biskupich.

Kopiarusze dokumentów zaczęto sporządzać w kancelariach biskupich i kapitulnych dla ich zabezpieczenia przed uszkodzeniem lub zniszczeniem oraz w celu ułatwienia korzystania z nich. Powstawały różne ich rodzaje. Czasem wciągano do jednego kopiarusza wszystkie dokumenty, jakie otrzymywała kancelaria, niekiedy prowadzono osobne kopiarusze dla określonych spraw (dóbr stołowych biskupa, majątku kapituły, wójtostw i sołectw itp.). Dlatego niektóre archiwa kapitulne mają nawet po kilkadziesiąt kopiaruszy swoich dokumentów. Do kopiaruszy wpisywano dokumenty dotyczące nadań lub ich potwierdzeń, fundacji i erekcji kościołów, immunitetów, lokacji wsi kościelnych itp. (stąd niektóre czasem określane są mianem księgi przywilejów). Na ogół wpisy stanowią tylko celowy wybór dokumentów. Obok kopiaruszy kancelaria biskupia lub kapitulna prowadziła czasem księgę regestów wystawianych przez siebie i wyekspediowanych na zewnątrz dokumentów. Niejednokrotnie sporządzano inwentarz (o charakterze repertorium lub nawet sumariusza) dokumentów posiadanych przez kapitułę (rzadziej biskupa). Instytucje kościelne bardzo dbały o należyty stan zachowania swoich dokumentów, zwłaszcza majątkowych, które były niezbędne dla udowodnienia praw własnościowych w okresie, kiedy nie istniały jeszcze księgi gruntowe.

b) *Acta episcopalia*¹¹. Stanowią one najważniejszą grupę ksiąg w archiwach biskupich. Zaczęto je na ogół prowadzić od połowy XV w., a ciągną się w niektórych archiwach aż do pierwszej poł. XIX w. Są one rezultatem działalności biskupów w zakresie ich czynności administracyjnych, sądowych, gospodarczych, wizytacyjnych, sakralnych a nawet politycznych. Wpisywano do nich dokumenty wpływające do kancelarii i ważniejsze akta wychodzące z niej oraz dokumenty obce, które przedkładały do oblaty osoby nawet świeckie z uwagi na duże zaufanie do urzędów kościelnych. Wśród akt własnych występują erekcje parafii, kościołów, klasztorów, listy pasterskie, statuty synodalne, sprawy dotyczące administracji dóbr stołowych biskupstwa. Szerokie odbicie znalazła działalność sądowa biskupa w zakresie wiary i moralności, w sprawach cywilnych i karnych duchowieństwa oraz ludności poddanej z dóbr stołowych biskupstwa (w ostatniej instancji), a nadto w sporach między klasztorami różnych reguł. W księgach z XV i XVI w. przeważają sprawy sądowe a później administracyjne. Osoby postronne przedkładały do oblaty głównie kontrakty kupna-sprzedaży, dzierżawy, zamiany, rozgraniczenia dóbr, testamenty itp. Wpisów dokonywano w porządku chronologicznym, na ogół bez rozróżnienia kategorii spraw. Jedynie w większych kancelariach

¹¹ H. Wyczawski: *Wprowadzenie* s. 72—74, 100—137.— Tenże: *Polskie archiwa* s. 58, 62—66, 91.— J. Szymański: *Biskupstwa polskie w wiekach średnich; organizacja i funkcje*, w: *Kościół w Polsce*, t. 1: *Sredniowiecze*, Kraków 1966 s. 127—232.— W. Müller: *Diecezje w okresie potrydenckim*, w: *Kościół w Polsce*, t. 2: *Wiek XVI—XVIII*, Kraków 1969 s. 57—258.— J. Szymański: *Nauki pomocnicze historii; od schyłku IV do końca XVIII w.*, Warszawa 1972 s. 379.

prowadzono czasem nawet kilka równoległych ksiąg (np. dla fundacji i erekcji, beneficjów, wyroków sądowych, spraw niespornych). Obok czystopisów (obejmujących tylko ważniejsze akta) zachowały się w niektórych archiwach z pewnych okresów czasu również bruliony (protocolla) i terminarze notarialne. Z akt procesowych wciągano do ksiąg tylko pisma ważniejsze, jak pozwy, przysięgi, protestacje, wyroki, apelacje, pozostawiając resztę w luźnych wiązках. Do ksiąg episkopaliów prowadzono lub sporządzano od czasu do czasu repertoria lub indeksy zawartych w nich akt, a niekiedy także ekscerpty lub dłuższe regesty.

W ostatnich dziesiątkach lat XVIII w. zarzucano system wpisów do ksiąg, a wprowadzono protokoły (dzienniki) czynności, w których notowano w formie krótkich regestów treść sprawy, same zaś akta układano w fascykuły, nadając im układ rzeczowy (akta personalne, stosunków z władzami państwowymi, sprawy parafii, szkół itp.).

c) *Acta officialia*¹². Są wytworem działalności oficjałów stołecznych (generalnych), którzy istnieli we wszystkich diecezjach od drugiej poł. XIII w. dla pomocy (zastępowania) biskupa w bieżących sprawach administracyjnych (byli przeważnie jednocześnie wikariuszami generalnymi) oraz sądowych (cywilnych i karnych) mniejszej wagi, przekazanych im przez ordynariusza według jego uznania. Urzędy oficjałów zwano konsystorzami. (Rozdział władzy sądowej od administracyjnej w diecezjach polskich nastąpił dopiero w 1918 r.). Oficjałowie posiadali (w siedzibie biskupa) własną kancelarię. W większych diecezjach prowadzili osobną księgę dla postępowania dowodowego (zeznań świadków), a oddzielną dla wyroków, niekiedy odrębną jeszcze dla spraw niespornych. W mniejszych diecezjach istniała wspólna księga. W sumie oficjałaty wyprodukowały więcej ksiąg niż urząd (kuria) biskupi ksiąg episkopaliów. Wśród akt officialiów trafiają się odpisy dokumentów fundacyjnych i erekcyjnych, kontraktów oraz sprawy sporne między plebanami a fundatorami lub ich spadkobiercami.

Oficjałowie okręgowi (foralni), którzy posiadali ograniczoną władzę sądową i administracyjną na wydzielonym terenie dużej diecezji, prowadzili swą kancelarię według tych samych zasad co stołeczni, tyle że ich akta robią czasem wrażenie brulionów. Najstarsze zachowały się z oficjałatu kaliskiego (od 1419 r.). Organy te działały w zasadzie tylko do rozbiórów.

d) *Archiwalia kapitulne*¹³. Spośród wszystkich diecezjalnych są najstarsze, najbogatsze i najlepiej zachowane. Kapituły katedralne, istniejące od poł. XII w., posiadały poważny udział w rządach diecezją: udzielały biskupowi rad, a w niektórych sprawach nawet była potrzebna

¹² H. Wyczawski: *Wprowadzenie* s. 89—93.— Tenże: *Polskie archiwa* s. 68—69.— St. Librowski: *Źródła* s. 216—217.— Tenże: *Wizytacje diecezji wrocławskiej*; cz. 1: *Wizytacje diecezji kujawskiej i pomorskiej*; t. 1: *Opracowanie archiwalno-źródłoznawcze*; z. 1: *Wstęp ogólny do wizytacji*, ABMK 8, 1964 s. 49—50, 66—69, 84—85.

¹³ St. Kutrzeba: *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, Kraków 1926, t. 2 s. 437—438.— H. Wyczawski: *Wprowadzenie* s. 66—70, 96—108, 149—150.— Tenże: *Polskie archiwa* s. 58, 72—74, 79.— St. Pańków, Zb. Perzanowski: *Nauki pomocnicze historii wraz z archiwistyką i archiwoznawstwem*, Kraków 1957 s. 162.— St. Librowski: *Źródła* s. 217.— Tenże: *Wizytacje*, cz. 1, t. 1, z. 1 s. 155.— J. Szymański: *Nauki* s. 379—380.

ich zgoda (np. przy wydzierżawianiu dóbr stołowych biskupa), wspomagały go w ogólności w zarządzie majątkiem beneficjalnym i w czynnościach kancelaryjnych. W okresie braku biskupa bezpośrednio zarządzały diecezją, w tym również majątkami biskupimi. Poza dokumentami i ich kopiariuszami oraz materiałami gospodarczymi, czasem wizytacjami i aktami kolegiów niższego duchowieństwa, najważniejszą grupę ksiąg w archiwach kapitulnych stanowią protokoły czynności kapituły (*acta actorum capituli*), a niekiedy także ich bruliony, zwykle obszerniejsze od czystopisów. Na ogół zaczęto je prowadzić od początku XV w. (wyjątkowo wcześniej). Wpisywano do nich uchwały kapituły, a w ważniejszych sprawach także poprzedzającą je dyskusję na sesji kapitulnej, podejmowane decyzje poza sesjami oraz dokumenty lub listy w sprawach kapituły lub biskupstwa. Na swoich sesjach (generalne 2—3 w roku, partykularne co tydzień) kapituła radziła o bardzo wielu sprawach, zarówno swoich, jak biskupstwa i całej diecezji: m.in. zawierała umowy majątkowe, wysłuchiwała sprawozdań rządców (prokuratorów) włości kapitulnych, decydowała o ulepszeniach w nich gospodarki, wyznaczała rewizorów do przeprowadzenia lustracji dóbr biskupich, nad którymi sprawowała nadzór, przede wszystkim gospodarczy. Do niej też należała w ostatniej instancji jurysdykcja patrymonialna nad ludnością poddaną zamieszkałą w jej dobrach. Dzięki temu omawiane księgi stanowią ważne źródło do poznania stosunków gospodarczych, społecznych i demograficznych we wsiach kapitulnych a także biskupich. Nadto kapituły prowadziły księgi fundacji dla znajdujących się w ich pieczy instytucji dobroczynnych (szpitale, przytułki, ochronki) oraz dla legatów na wdowy lub posagi dla ubogich panien.

Kolegia niższego duchowieństwa katedralnego (wikariusze, mansjonarze, psalterzyści, penitencjarze) posiadały również zbiory dokumentów, księgi protokołów sesji, akta gospodarcze. Wszystkie te archiwalia przechowywane są w archiwum kapitulnym.

e) Księgi beneficjów i retaksacji¹⁴. Pochodzą z XV

¹⁴ *Liber beneficiorum dioecesis Posnaniensis anni 1510. Księga uposażenia diecezji poznańskiej z roku 1510*, wyd. J. Nowacki, Poznań 1950; rec. St. Inglot, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” (dalej skrót: RDSG) 13, 1951 s. 299—301, H. Wyczawski, „Polonia Sacra” 4, 1951, 2 s. 172—174, K. Kaczmarczyk, Z. Kaczmarczyk, „Czasopismo Prawno-Historyczne” (dalej skrót: CPH) 4, 1952 s. 487—492.— St. Kuraś: *Regestrum Ecclesiae Cracoviensis; studium nad powstaniem tzw. Liber beneficiorum Jana Długosza*, Warszawa 1966; rec. A. Gieysztor, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” (dalej skrót: KHKM) 16, 1968, 4 s. 759; J. Luciński: *Liber beneficiorum Jana Długosza; uwagi krytyczne w związku z pracą St. Kurasia*, „Studia Zródłoznawcze” (dalej skrót: SZ) 13, 1968 s. 147—160; K. Jelonk: *W sprawie Liber beneficiorum Jana Długosza*, „Studia Historyczne” 12, 1969, 3 s. 429—439.— *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber retaxationum)*, wyd. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968; rec. H. Karbownik: *Libri retaxationum a libri beneficiorum w systemie skarbowości kościelnej w Polsce w XV i XVI w.*, CPH 22, 1970, 1 s. 215—225; J. Wiśniewski, SZ 15, 1970 s. 234—237, J. Mitkowski, RDSG 32, 1971 s. 182—185, St. Wilk, ABMK 22, 1971 s. 302—305.— R. Rosin: *Ostrzeszowskie w Liber fundationis episcopatus Vratislaviensis*, „Rocznik Łódzki” 4, 1961 s. 125—137.— W Müller: *Projekt sporządzenia „liber beneficiorum” diecezji płockiej w 1605 r.*, STN KUL 14, 1963/64 s. 188—189.— Jak szlachta oceniała wiarygodność ksiąg beneficjów i retaksacji świadczy postanowienie instrukcji (17 X 1604) dla posłów sandomierskich na sejm: „Libri beneficiorum et retaxationum stanu duchownego, aby żadnej wagi nie miały, jako które nie są autentyczne, a stąd świecki i szlachecki stan wielkie angarie odnosi i cierpi” (Bibl. Czart. rkp. 320 s. 310).

i XVI w. Znajdują się bądź w archiwach biskupich, bądź kapitulnych, gdyż sporządzali je członkowie kapituły katedralnej z polecenia biskupa, najczęściej w związku z uiszczaniem przez duchowieństwo tzw. *subsidium charitativum* na potrzeby państwa. Podstawą ich wykonania były dane dostarczone przez posiadaczy beneficjów, stąd nie zawsze są one wiarygodne. Nie każda księga obejmuje wszystkie beneficja diecezji. Księgi beneficjów podają zazwyczaj opis i rodzaje uposażenia (łany, czasem z rozbiem na folwarczne, sołtysie, kmiece, plebańskie, dzierżawy, dożywocia, dziesięcina, meszne); niekiedy wymieniają posiadaczy wsi. Księgi retaksacji są uboższe w treść od poprzednich. Obejmują na ogół tylko wykazy beneficjów wraz z podaniem szacunkowej wysokości dochodów i stawki podatkowej od nich. Niemniej wszystkie stanowią podstawowy materiał źródłowy dla badań retrogresywnych i porównawczych różnych przekrojów czasowych w zakresie stosunków osadniczych, rozwoju folwarków a zaniku sołectw, obciążeń feudalnych chłopów, stanu wiejskiego rzemiosła, szkolnictwa, opieki społecznej itp.

f) Materiały gospodarcze¹⁵. Składają się na nie inwentarze i rachunki, ujęte w grube nieraz foliały lub cienkie poszyty, względnie fascykuły luźnych akt, przechowywane w archiwach biskupich jak i kapitulnych (rachunki głównie w tych ostatnich). Zachowały się od pierwszej poł. XVI w., a sporadycznie od końca XV w. Inwentarze dóbr, sporządzane najczęściej przy zmianie ich użytkownika w sposób bardzo dokładny, stanowią podstawowe źródło do badań nad stosunkami gospodarczo-społecznymi wsi. Zawierają bowiem dane z każdego działu gospodarki wiejskiej: produkcji roślinnej, hodowli, przemysłu wiejskiego (młyny, browary), rzemiosła i handlu; podają rozmiary majątków feudalnych, określając ich granice, przedstawiają organizację włości; informują o stanie posiadania, zróżnicowaniu majątkowym i społecznym chłopów (wymienionych nierzadko z nazwiska), ich powinnościach; nadto dużo w nich wiadomości z zakresu kultury materialnej na wsi i we dworze (opisy chałup, dworów, budynków gospodarczych, ich wyposażenia itp.).

Materiały rachunkowe są różnorodne: zawierają bądź zestawienia dochodów i wydatków, bądź tylko jedne czy drugie, względnie spotyka się nawet bardzo wyspecjalizowane; ponadto dotyczą bądź całości dóbr biskupich czy kapitulnych, bądź poszczególnych majątków czy fundacji lub legatów. Wszystkie ich rodzaje stanowią pierwszorzędne źródło gospodarcze.

Księgi gospodarcze z archiwum kapitulnego, gdzie zazwyczaj stanowią zbiór dość pokaźny, dotyczą zarówno dóbr kapituły, jak i stołu biskupiego. Wśród pierwszej grupy występują księgi zapisów na rzecz kapituły (w szeregu archiwów włączone do zbioru dokumentów i kopia-riuszki), księgi rewizyjne (tj. inwentarze i lustracje) oraz księgi rachunkowe. Księgi gospodarcze dóbr biskupich niekiedy w całości znalazły się w archiwum kapitulnym. Składają się na nie obok rachunków przede wszystkim opisy oraz inwentarze dóbr biskupich, sporządzone głównie

¹⁵ J. Leskiewiczowa: *Znaczenie inwentarzy dóbr ziemskich dla badań historii wsi w Polsce w XVIII w.*, KH 60, 1953, 4 s. 363—378.— H. Wyczawski: *Wprowadzenie* s. 75—77, 139—143.— Tenże: *Polskie archiwa* s. 67, 75—77.— St. Librowski: *Źródła* s. 216.— Tenże: *Wizytacje*, cz. 1, t. 1, z. 1 s. 55.

w związku z wakansiem na biskupstwie lub w wyniku okresowych kapitułnych lustracji tych dóbr.

g) *Księgi wizytacyjne*¹⁶. Wizytacje kościelne w Polsce w okresie przedtrydenckim odbywały się sporadycznie już od pocz. XIII w. Wizytacji podlegały osoby (duchowieństwo i wierni) oraz instytucje i rzeczy (m.in. parafie). Akta wizytacyjne z tych czasów nie zachowały się. Periodyczne przeprowadzanie wizytacji ugruntował dopiero sobór trydencki. W Polsce zaczęto je okresowo odbywać od lat 60-tych XVI w., przy czym w tym stuleciu były raczej stosunkowo rzadkie. Od pocz. w. XVII w. w zasadzie każda parafia i kościół były wizytowane („generalnie”) co kilkanaście lat. Wizytacje dzieliły się na generalne, które przeprowadzał biskup (rzadko) lub w jego zastępstwie specjali wizytatorzy wyznaczani najczęściej spośród członków kapituły katedralnej, archidiakańskie — odbywane z reguły co 3 lata i dziekańskie — przeprowadzane corocznie. Pierwsze posiadały rangę zasadniczą, drugie średnią, trzecie najniższą.

Z każdej wizytacji sporządzano szczegółowy protokół w formie księgi, których w sumie zachowało się (w dobrym stanie) wiele setek, niejednokrotnie grubych tomów w archiwach biskupich (często) lub kapitułnych (rzadko), czasem w państwowych lub nawet w niektórych bibliotekach. Protokół wizytacyjny osobno ujmował dane majątkowe, instytucjonalne, gospodarcze, duszpasterskie, demograficzne i w ogólności społeczne (wizytacja zewnętrzna, całkowita), a osobno wyniki dochodzeń w sprawie moralnego prowadzenia się kleru i parafian (wizytacja wewnętrzna, rzadko osobno zachowana). Między tymi dwoma rodzajami wizytacji nie zawsze można przeprowadzić granicę. Razem dają one obraz całokształtu życia parafii, przy czym najcenniejsze są księgi z XVI i pocz. XVII w., gdyż są mniej schematyczne niż późniejsze.

Wizytacja podaje nazwisko posiadacza wsi oraz zawiera opis uposażenia kościoła parafialnego i plebana, jego dochodów (grunta i tytuły prawne do nich, czasem nawet w formie kopii lub tylko regestrów odpowiednich dokumentów, wysiewy i zbiory, poddani plebańscy i ich powinności, czynsze dzierżawne, tzw. krowy kościelne pochodzące z legatów chłopskich i świadczenia od nich, dziesięciny, meszne, składki niedzielne parafian, budowle kościelne i plebańskie, mieszkalne i gospodarcze, ich

¹⁶ J. Szymański: *Z dziejów wizytacji archidiakańskich*, „Roczniki Humanistyczne” 8, 1959, 2 s. 273—294.— St. Litak: *Akta wizytacyjne parafii z XVI—XVIII w. jako źródło historyczne*, „Zeszyty Naukowe KUL” 5, 1962, 3 s. 41—58.— Tenże: *W sprawie publikowania i rejestracji akt wizytacyjnych kościołów i parafii*, ABMK 14, 1967 s. 133—137.— Tenże: *Struktura i funkcje parafii w Polsce*, w: *Kościół w Polsce*, t. 2: *Wiek XVI—XVIII*, Kraków 1969 s. 267—275.— St. Librowski: *Wizytacje*, cz. 1, t. 1, z. 1—2, ABMK 8, 10, 1964, 1965.— B. Kumor: *Przedrozbiorowe wizytacje kościelne jako źródło demograficzne*, „Przeszłość Demograficzna Polski” (dalej skrót: PDP) 2, 1969 s. 3—45.— E. Vielrose: *Dokładność informacji demograficznych pochodzących z przedrozbiorowych wizytacji kościelnych*, PDP 2, 1969 s. 47—52.— Z. Guldon, K. Wajda: *Zródła statystyczne do dziejów Pomorza Wschodniego i Kujaw od XVI do pocz. XX w.; charakterystyka, stan zachowania, wartość naukowa*, Toruń 1970 s. 53—54.— W. Ostrowski: *Wiejskie szkolnictwo parafialne na Śląsku w drugiej poł. XVII w. w świetle wizytacji kościelnych*, Wrocław 1971.— St. Olczak: *Akta wizytacyjne jako podstawa źródłowa do badań nad siecią szkół parafialnych (na przykładzie archidiaconatu śremskiego)*, ABMK 24, 1972 s. 293—308.

wyposażenie, inwentarz żywy i martwy), obciążenia podatkowe na rzecz państwa, dane o szpitalu (majątek, budynek — izby i ich wyposażenie, pacjenci — chorzy lub tylko ubodzy, ich liczba, „lekarze”), informacje o szkole (budynek i jego wyposażenie, nauczyciel i jego uposażenie, liczba uczniów, program nauczania), wreszcie wiadomości o parafianach (stan religijno-moralny, praktyki religijne, stosunek do protestantyzmu, popełnianie przez nich występki, za które uważano przede wszystkim absentowanie się wiernych od wielkanocnej spowiedzi i komunii; stąd od poł. XVII w. upowszechnia się praktyka zamieszczania liczby komunikujących, w XVIII w. pojawiają się dane o liczbie ochrzczonych, zaślubionych i zmarłych). Nadto w protokołach wizytacyjnych można znaleźć wzmianki o takich sprawach, jak o stosunku plebana do jego poddanych i parafian w ogólności, stosowaniu wobec nich kar cielesnych, posiadaniu przy kościele kuny lub gąsiora. Na zakończenie trzeba podkreślić, że wizytacje odznaczają się wysokim stopniem wiarygodności, gdyż są oparte na zaprzysiężonych zeznaniach miejscowych osób oraz parafialnych dokumentach. Opisy jednak życia i obyczajów ludności trzeba przyjmować z dużą ostrożnością. W sumie wszakże stanowią one bardzo wartościowe źródło do różnorodnych badań, w tym również dla ujęć przekrojowych i porównawczych i to z dużych terytoriów. Dotąd wszakże wizytacje nie były wykorzystywane na szerszą skalę.

h) **Archiwalia kolegiackie**¹⁷. Kapituły kolegiackie liczne w czasach staropolskich, podobnie jak katedralne, posiadały zbiory dokumentów oraz ich kopiariusze, księgi z protokołami czynności, czasem dość liczne (np. w Sandomierzu), akta majątkowe, inwentarze i rachunki. Wytwarzały zatem takie same rodzaje akt, co kapituły katedralne, tyle że mniej zróżnicowane oraz w mniejszej ilości i wartości. W związku z kasatą kolegiat po upadku dawnej Rzeczypospolitej ich akta zostały bądź przekazane do archiwów biskupich lub kapituł katedralnych, bądź oddane w pieczę miejscowego proboszcza. Dzięki temu w większości zachowały się; jednak sporo z nich poginęło lub dostało się do zbiorów państwowych i w ręce prywatne.

i) **Archiwalia dekanalne**¹⁸. Powstały zapewne już od XV w., ale drobne fragmenty zachowały się dopiero od XVII w., liczniej występują od pocz. XVIII w., a bardzo narosły w okresie rozbiorów. Obejmują rozporządzenia władz duchownych i świeckich, protokoły kongregacji dekanalnych, wizytacje dziekańskie parafii, sprawy gospodarcze dekanatu, inwentarze i akta poszczególnych kościołów dekanatu, akta personalne księży (ważne dla badań nad ich pochodzeniem społecznym) oraz różną korespondencję. Materiały te nie rzadko pomieszane są z zespołami parafialnymi i znajdują się w różnych parafiach dekanatu.

j) **Archiwalia parafialne**. Są najbardziej zniszczone spośród archiwów kościelnych, na ogół nie uporządkowane i nie zinwentaryzowane, a w konsekwencji najmniej znane i najsłabiej wykorzystywane w badaniach naukowych. Własne kancelarie proboszczowie prowadzili już

¹⁷ St. Kutrzeba: *Historia źródeł*, t. 2 s. 440—441.— H. Wyczawski: *Wprowadzenie* s. 108—109.— Tenże: *Polskie archiwa* s. 79—80, 88—89.— St. Pańków, Zb. Perzanowski: *Nauki pomocnicze* s. 163.

¹⁸ St. Librowski: *Źródła* s. 220.— H. Wyczawski: *Polskie archiwa* s. 69—70.

od XIII w., ale akta parafialne zachowały się (i to raczej sporadycznie) dopiero od drugiej poł. XVI w. W archiwach parafialnych gromadzono dokumenty fundacyjne, erekcyjne i donacyjne parafii, kościoła, prebend, bractw, szpitala itp., które trafiają się dość powszechnie i w znacznej niejednokrotnie liczbie, a sięgają nieraz aż średniowiecza. Z czasem w większych parafiach sporządzano z nich kopiariusze lub sumariusze. Z dokumentami związane są księgi i akta majątkowo-gospodarcze (niejednokrotnie w dość znacznej ilości), jak kopiariusze nadań uposażeniowych, kontrakty majątkowe, opisy i inwentarze majątku beneficjalnego, ekscerpty z liber beneficiorum, wyciągi z akt procesowych różnych sądów (biskupich, grodzkich, miejskich i in.), przed którymi toczyły się spory o beneficjum, rachunki przychodów i wydatków, wykazy powinności podanych plebańskich itp. Po wprowadzeniu do Polski prawa trydenckiego pojawiły się w parafiach w szerszym zakresie nowe kategorie ksiąg. Zaczęto prowadzić księgę wizytacyjną, do której wciągano odpisy protokołów wizytacji generalnych i dziekańskich a przede wszystkim dekrety reformacyjne po tych wizytacjach oraz inne zarządzenia władz duchownych (w tym statuty synodalne) i listy pasterskie. Od rozbiorów prowadzono również kopiariusz aktów normatywnych władz świeckich w sprawach Kościoła a także wsi. Do obowiązków proboszcza należało nadto prowadzenie kroniki parafialnej, które rzeczywiście tu i ówdzie trafiają się. Archiwum parafialne na ogół wchłonęło również akta różnych instytucji występujących przy kościele, zwłaszcza bractw, które także posiadały rozmaite materiały majątkowo-gospodarcze¹⁹.

Najpoważniejszą serię zespołów parafialnych stanowią księgi metrykalne²⁰. W parafiach katolickich na ogół nie prowadzono ich przed

¹⁹ St. Kutrzeba: *Historia źródeł*, t. 2 s. 441—442.— H. Wyczawski: *Wprowadzenie* s. 65, 94—95.— Tenże: *Polskie archiwa* s. 70—72.— St. Pańków, Zb. Perzanowski: *Nauki pomocnicze* s. 163.— St. Litak: *Z badań nad archiwami parafialnymi*, STN KUL 11, 1960 s. 103—106.— St. Librowski: *Źródła* s. 221.— Tenże: *Wizytacje*, cz. 1, t. 1, z. 1 s. 79—80.— T. Grygier: *Z zagadnień archiwistyki* s. 5—54.

²⁰ K. Dobrowolski: *Znaczenie metryk kościelnych dla badań naukowych*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 5, 1920.— W. Dworzaczek: *Genealogia*, Warszawa 1959 s. 58—66, gdzie daje zestawienie literatury o metrykach kościelnych, omawia księgi metrykalne oraz informuje gdzie i odkąd zaczęto je prowadzić.— J. Kurpas, w artykule o *Początkach ksiąg metrykalnych* (ABMK 2, 1961, 1/2 s. 5—42), omówił pochodzenie etymologiczne wyrazu „metryka”, jego różne znaczenia, najdawniejsze ślady ksiąg metrykalnych (różne spisy w starożytności pogańskiej, później spisy ochrzczonych, katechumenów, zmarłych, rejestracja małżeństw), pierwsze postanowienia synodów partykularnych w tej sprawie, najstarsze formułki ksiąg metrykalnych (także śląskich z XV w.), początki ksiąg metrykalnych w prawie powszechnym. Z kolei przeprowadził analizę historyczno-prawną zasadniczych rubryk metrykalnych (imię, nazwisko, rodzaj czynności prawnej czy zdarzenia — chrzest, bierzmowanie, małżeństwo, śmierć; czas i miejsce, minister aktu, świadkowie).— A. Szczypiorski, w artykule *Badania ksiąg metrykalnych a obliczenia ludności Polski w w. XVII—XVIII* (KHKM 10, 1962, 1/2 s. 53—75), zwrócił uwagę na wartość i znaczenie metryk parafialnych oraz wysunął postulat badania ksiąg metrykalnych z różnych okresów chronologicznych i znaczniejszej liczby parafii ze wszystkich dzielnic Polski, co dopiero wtedy pozwoli na określenie granic zmienności różnych współczynników (rodności, małżeństw itp.), potrzebnych do obliczenia w przybliżeniu ludności Polski w poszczególnych okresach.— Z. Sułowski, w artykule *O właściwą metodę wykorzystywania metryk kościelnych dla badań demograficznych* (KHKM 10, 1962, 1/2 s. 81—101), przedstawił dotychczasowe prace w tej mierze, stan zachowania ksiąg metrykalnych, podkreślił zawartą w nich kompletność rejestracji ruchu naturalnego oraz

soborem trydenckim, jakkolwiek tu i ówdzie spotyka się wzmianki o księgach ochrzczonych i zaślubionych z XV w. Na fakt zaś prowadzenia już w pierwszej poł. XVI w. chociażby bardzo niedokładnych jakichś spisów urodzonych, zaślubionych i zmarłych zdaje się wskazywać konstytucja z 1543 r., która wiadomości z tego rodzaju aktów uznawała za urzędowe. (Podobnie uczyniła to konstytucja z 1764 r.). W niektórych miejscowościach (np. na Śląsku) protestanci założyli księgi metrykalne wcześniej (w poł. XVI w.) niż katolicy, dla których prowadzenie przez proboszczów ksiąg parafialnych ochrzczonych, zaślubionych i zmarłych nakazał dopiero sobór trydencki (1563).

Szczegółowe zasady prowadzenia ksiąg określili rytuały z lat 1614 i 1628 oraz synodalne ustawy diecezjalne z lat 1593, 1602, 1641, 1733, 1745 i 1762. Księgi metrykalne (ochrzczonych, zaślubionych i zmarłych) miały być wszędzie zaprowadzone. Proboszczom nie wolno się było wyręczać nauczycielami lub sługami kościelnymi w dokonywaniu wpisów metrykalnych. Winni ich dokonywać tego samego dnia, lub najdalej najazutrz po spełnionym obrzędzie religijnym. Księgi metrykalne miały być prowadzone w dwóch egzemplarzach, z których jeden należało przesłać do archiwum biskupiego lub do urzędu grodzkiego.

wysunął postulat podjęcia zespolowej rejestracji materiałów metrykalnych w skali całej Polski.— Tenże pisał *O potrzebie rejestracji metryk kościelnych* (ABMK 5, 1962 s. 7—11), pokazując na przykładzie diecezji lubelskiej jak w dużym stopniu zmalały zasoby ksiąg metrykalnych w okresie od 1901 do 1955 r.— I. Gieysztorowa, w artykule *Badania demograficzne na podstawie metryk parafialnych* (KHKM 10, 1962, 1/2 s. 103—121), wskazała na potrzebę inwentaryzacji i współpracy statystyków z historykami.— Taż autorka, zastanawiając się nad *Przeszłością i przyszłością polskiej demografii prestatystycznej* (RDSG 26, 1964 s. 222—225), zwróciła uwagę, że dotychczas badania nad zaludnieniem (do schyłku XVIII w.) opierały się głównie na materiałach podatkowych, które jednak dają tylko prowizoryczną orientację. O zaludnieniu w okresie rozwoju kolonizacji (do XVI w.) mogą dostarczyć danych rozwijające się studia osadnicze. Od pocz. XVII w. bezpośrednim źródłem demograficznym są księgi ruchu ludności, które nakazał prowadzić parafiom sobór trydencki. Chociaż są to materiały o dużej wartości badawczej, mimo to dotąd słabo były wykorzystywane w badaniach; co więcej nie są nawet zinwentaryzowane. Postuluje zatem rozpocząć pod egidą PAN szeroką akcję zabezpieczającą te materiały, które z roku na rok niszczeją. Badania demograficzne oparte na księgach metrykalnych dadzą wyniki bardziej precyzyjne i w częstszych odstępach czasu. Nie za wiele jednak należy się po nich spodziewać. Nie pozwolą bowiem na ustalanie struktury wieku i rodzin, czasu życia w kontekście społecznym; rejestracja zaś zgonów aż do końca XVIII w. oraz informacje odnośnie wieku czy pochodzenia społecznego są niepełne.— Ta sama autorka dała garść uwag na temat *Od metryk do szacunków ludności* (KHKM 12, 1964, 2 s. 283—298) na marginesie pracy A. Szczypiorskiego o ludności parafii Daleszyce.— Ta sama autorka wskazała na *Niebezpieczeństwa metodyczne polskich badań metrykalnych XVII—XVIII w.* (KHKM 19, 1971, 4 s. 557—603), gdzie przedstawiła takie oto zagadnienia: współczesne metody statystyczne a źródłownawstwo, ocena dorobku badawczego, ocena wiarygodności źródła (wnioski retrogresywne, uwarunkowania wartości statystyki metrykalnej), propozycje badawcze (kontrola kompletności rejestracji, próba przybliżonego zaludnienia).— B. Kumor, w artykule *Metryki parafialne w archiwach diecezjalnych* (KHKM 14, 1966, 1 s. 65—75), omawia upowszechnienie się obowiązku prowadzenia metryk parafialnych w okresie potrydenckim, zabezpieczanie metryk parafialnych, zbiory metryk parafialnych w archiwach diecezjalnych (sprzed 1795 r. i z lat 1795—1914) oraz akcję rejestracji ksiąg metrykalnych.— R. Turczynowski i J. Kisielewicz wskazali na *Księgi metrykalne jako źródło wiadomości o przyczynach zgonów w dawnych stuleciach*, „Archiwum Historii Medycyny” 31, 1968, 2 s. 213—219.— Zob. też Cz. Hruszkowa: *Księgi metrykalne i akta stanu cywilnego w Archiwum Państwowym w Poznaniu*, An 54, 1970 s. 59—78.— Z. Guldon, K. Wajda: *Źródła* s. 61—66.

W myśl nakazów soboru trydenckiego zaczęto prowadzić księgi metrykalne na katolickiej Warmii już od 1565 r. Ogólnie biorąc z drugiej poł. XVI w. stanowią one wszakże jeszcze rzadkość; znacznie więcej jest ich z XVII, a jeszcze liczniej zachowały się z XVIII w.; natomiast powszechnie występowały już od rozbiorów.

Mimo ponawiania przepisów w sprawie jednolitego i należytego prowadzenia ksiąg metrykalnych, prawie do końca XVIII w. sporządzano je w sposób niejednolity i pobieżny, przy czym większą systematycznością i starannością odznaczały się metryki protestanckie niż katolickie. Początkowo prowadzono w parafiach katolickich tylko księgi ochrzczonych i zaślubionych, a dopiero później także zmarłych (w diecezji krakowskiej od pocz. XVIII w.). W gminach ewangelickich (np. Pomorza Zachodniego) do końca XVI w. sporządzano tylko księgi urodzeń i zgonów. Dopiero od pocz. XVII w. również protestanci zaczęli prowadzić księgi ślubów. W księgach ochrzczonych podawano często stan lub zawód mężczyzny, niekiedy stan cywilny nowożeńców; w księgach zmarłych zapisywano wiek zmarłego, czasem rodzaj choroby lub czyniono luźne uwagi o przyczynach zgonu (np. epidemiach).

Władze państwowe najwcześniej określiły szczegółowe zasady prowadzenia ksiąg metrykalnych w Prusach. Rozporządzenie królewskie z 1764 r. m.in. nakazywało podawać przyczyny zgonów i zawód zmarłego. Ta pruska instrukcja stała się wzorem dla podobnych aktów normatywnych innych państw. Niemniej zasady prowadzenia ksiąg metrykalnych (także w parafiach katolickich) różniły się w XIX w. w poszczególnych zaborach. Najbardziej racjonalny system (oparty na ścisłym kwestionariuszu) stosowano w Austrii. W Księstwie Warszawskim i w Królestwie Polskim księgi metrykalne prowadzono w dwóch egzemplarzach, z których jeden przekazywano do sądu pokoju.

Wprawdzie władze kościelne (a od końca XVIII w. także państwowe) zwracały uwagę zarówno na należyte prowadzenie, jak też zabezpieczenie ksiąg metrykalnych, jednak w toku burzliwych dziejów ziem polskich znaczny odsetek metryk uległ zniszczeniu, zwłaszcza z XVII w. Z katolickich parafii sporo starszych znalazło się w archiwach diecezjalnych (w Pelplinie, Płocku, Przemyślu, a także Kielcach, Łomży i Włocławku), a jeszcze więcej w woj. archiwach państwowych, np. w Poznaniu, Bydgoszczy. Poważna jednak ich część pozostaje nadal po wsiach i miasteczkach. Co gorsze nie jest nawet dotąd zinwentaryzowana, która to akcja jest dopiero w toku. Najbardziej ucierpiały wszakże wskutek ostatniej wojny księgi metrykalne z gmin ewangelickich. Tylko część, i to jedynie z niektórych terenów, trafiła do archiwów państwowych. Większość z ziem zachodnich i północnych bądź uległa zniszczeniu w czasie działań wojennych, bądź została wywieziona do Niemiec.

Księgi metrykalne stanowią materiały źródłowe o pierwszorzędnej wartości badawczej. Dawniej interesowała się nimi przede wszystkim genealogia i heraldyka. Wprawdzie nadal są na ogół jeszcze słabo wykorzystywane (prace nad nimi prowadzone są na KUL-u oraz w IHKM PAN), niemniej stały się ważnym źródłem w badaniach nad historią osadnictwa, stosunkami demograficznymi, ekonomicznymi i socjologicznymi, nad strukturą zawodową ludności, jej stopą życiową, ruchliwością migra-

cyjną, klęskami elementarnymi, epidemiami a nawet dziedzicznością, no i oczywiście obyczajowością, przy czym pozwalają na określenie tendencji rozwojowych na przestrzeni kilku wieków i z dużych terytoriów. W sumie stanowią one najbardziej miarodajne źródło do dziejów ludności, chociaż nie zawierają pełnej rejestracji jej ruchu, zwłaszcza z wcześniejszych okresów, co wprawdzie uniemożliwia uzyskiwanie na ich podstawie dokładnych danych, jednak są one wiarygodniejsze niż oparte na źródłach skarbowych.

Z metrykami ściśle wiązały się księgi stanu dusz²¹ w parafii, które należą również do najcenniejszych źródeł demografii historycznej. Wprawdzie zwyczaj spisywania parafian istniał już przed końcem XVI w., ale obowiązek prowadzenia takich spisów nakazało ustawodawstwo synodalne z pocz. XVII stulecia, a w szerszym zakresie przeprowadzano je od poł. XVIII w. Spis obejmował nazwę parafii, nazwy wchodzących w jej skład wsi, liczbę domów mieszkalnych w każdej wsi, liczbę mieszkańców każdego domu, z czasem (od 1631 r.) imię i nazwisko poszczególnych osób w rodzinie, wiek i stopień pokrewieństwa. Taki spis proboszcz miał sporządzać (lub uzupełniać) podczas kołеды, jaką odbywał po Bożym Narodzeniu. Te księgi spisowe nie były należycie prowadzone, ani też odpowiednio zabezpieczane. Dlatego sprzed rozbiorów niewiele ich ocalało.

W okresie zaborów prowadzono je w szerszym zakresie i więcej ich z tych czasów zachowało się. System prowadzenia był wprawdzie różny w poszczególnych zaborach, niemniej stanowią one, obok metryk, podstawowe źródło do badań nad stanem ludności wsi, jej strukturę demograficzną (według wieku, płci, liczebności rodzin, rodności małżeństw itp.), strukturą społeczno-zawodową (w tym wielkością gospodarstw domowych), nad stosunkami narodowościowymi i wyznaniowymi. Niekiedy tworzą rodzaj historii parafii a nawet poszczególnych rodzin. Dotąd nie zostały one zgromadzone w archiwach diecezjalnych. W wielu parafiach uległy zniszczeniu. Szereg parafii z b. Galicji posiada je sprzed r. 1850.

k) S p i s y l u d n o ś c i²². Oprócz ciągłej (w założeniu) ewidencji ruchu naturalnego ludności poczynszy od drugiej poł. XVIII w. przeprowadzano od czasu do czasu doraźne spisy ludności w parafiach. Z inicjatywy prymasa M. Poniatowskiego poszczególne diecezje przeprowadziły spisy ludności w oparciu o dane dostarczone przez proboszczów. Nie mają one jednolitego charakteru: np. w diecezji przemyskiej (1784) objął on tylko ludność katolicką, a w krakowskiej (1787) także innych wyznań. Stanowią materiał źródłowy przede wszystkim do badań demograficznych.

Na terenie Galicji przeprowadzono pod koniec XVIII w. spisy ludności w parafiach z nakazu władz zaborczych w związku z ich polityką daleko idącej ingerencji w stosunki kościelne. Gubernium lwowskie wydało w l. 1773—1777 polecenie władzom kościelnym sporządzania wykazów statystycznych, które zawierałyby listę parafii i kleru parafialnego oraz liczbę wiernych. Również zakony miały sporządzić dokładne spisy

²¹ A. Szczypiorski: *Badania ksiąg* s. 55.— B. Kumor: *Księgi „status animarum” w diecezjach polskich (do r. 1918)*, PDP 1, 1967 s. 89—109.— Z. Guldon, K. Wajda: *Źródła* s. 55.

²² Z. Guldon, K. Wajda: *Źródła* s. 53.— B. Kumor: *Spisy ludności w Galicji z lat 1800—1808*, PDP 5, 1972 s. 65—82.

klasztorów i duchowieństwa zakonnego. Takie materiały statystyczne rzeczywiście powstały i zachowały się.

W związku z zamiarem ces. Józefa II zrewidowania granic parafii, gubernium lwowskie nakazało (1782) biskupom wykonanie map parafialnych oraz przeprowadzenie szczegółowej statystyki parafialnej, a proboszczom zaś poleciło (1783) coroczne sporządzanie sprawozdań z ruchu naturalnego ludności. Dzięki tym zarządzeniom powstał olbrzymi materiał źródłowy, który (wykonany w dwóch egzemplarzach) prawie w komplecie zachował się w Haus-Hof- und Staatsarchiv w Wiedniu i Archiwum Namiestnika we Lwowie. Analogiczne statystyki ludnościowe z tego czasu znajdują się także w archiwach diecezjalnych w Krakowie i w Przemyślu.

l) **Archiwalia zakonne**²³. W zespołach poklasztornych na ogół występują podobne typy akt co w innych archiwach kościelnych (oczywiście poza metrykami). Kancelarie klasztorne początkowo stanowiły zresztą wzór dla kapitulnych i biskupich. Archiwa klasztorne obejmują zazwyczaj dokumenty i ich kopiarusze, czasem sięgające w głębokie średniowiecze, jak benedyktyńskie, cysterskie, norbertańskie i in. Zbiory klasztorów (opactw) bogatych, które posiadały nierzadko rozległe majątki, były i są często jeszcze dość pokaźne. Natomiast archiwalia klasztorów żyjących w zasadzie z jałmużny przedstawiały się na ogół nader skromnie. Dokumenty dotyczyły początkowych fundacji i późniejszych niejednokrotnie licznych nadań dóbr ziemskich. Kopiarusze dokumentów powstawały w XV—XVII w. Zachowała się ich spora ilość. Drugą grupę akt tworzą archiwalia majątkowo-gospodarcze, również niejednokrotnie liczne w bogatych klasztorach a szczupłe w biednych. Składają się na nie różne transakcje, akta procesowe, inwentarze i opisy dóbr oraz rachunki gospodarcze. W klasztorach żeńskich zgromadzono sporo akt związanych z posagami zakonnice. Niejednokrotnie prowadzono w klasztorach kroniki, do których wpisywano także dokumenty lub ich regesty oraz inwentarze majątkowe. Archiwa klasztorów zorganizowanych w prowincje posiadają nadto księgi wizytacyjne, do których wpisywano wyniki wizytacji prowincjałów lub generałów zakonów oraz ich zarządzenia powizytacyjne. Materiał ten dotyczy także spraw majątkowych i gospodarczych.

Archiwa zakonne dzielą się na klasztorne i prowincjalne. W archiwach klasztorów dadzą się wyodrębnić pod względem rzeczowym takie grupy materiałów: sprawy kościoła, klasztoru, gospodarcze, ciężary kościelne, społeczne i państwowe, parafie w dobrach klasztornych, szkolnictwo, opieka społeczna, wizytacje przełożonych zakonu lub biskupów, rozporządzenia władz duchownych i świeckich, kroniki. Archiwa prowincji zakonných posiadają zbiory dokumentów, chociaż na ogół skąpe, dotyczące całej prowincji lub poszczególnych klasztorów; sporządzano także ich ko-

²³ St. Kutrzeba: *Historia źródeł*, t. 2 s. 443—444.— K. Kaczmarezyk: *Znaczenie archiwów klasztornych dla historii Kościoła i historii kultury duchowej i moralnej w Polsce*, AK 37, 1936 s. 299—304.— Tenze: *Porządkowanie archiwów klasztornych*, An 47, 1967 s. 7—22.— St. Pańków, Zb. Perzanowski: *Nauki pomocnicze* s. 163—164.— J. Bar: *Polskie zakony*, „Prawo Kanoniczne” 1961, 1/4 s. 423—582.— St. Librowski: *Źródła* s. 221—222.— A. Chruszczewski: *Zakony w XVI—XVIII w.*, „Znak” 137/138, 1965 s. 1563—1609.— J. Kłoczowski: *Zakony męskie w Polsce w XVI—XVIII w.*, w: *Kościół w Polsce*, t. 2: *Wiek XVI—XVIII*, Kraków 1969 s. 493—H. Wyczawski: *Polskie archiwa* s. 59, 80—85.— J. Zbudniewek: *Kopiarz dokumentów konwentu Paulinów w Wieruszowie*, ABMK 26, 1973 s. 199—261.

piariusze. Materiały gospodarcze odnoszą się do całej prowincji lub pojedynczych klasztorów. Na uwagę zasługują tu różnego rodzaju zestawienia statystyczne majątków ziemskich i sum kapitałowych zabezpieczonych na różnych dobrach, inwentarze i rachunki gospodarcze. Osobno bywają ujęte akta poszczególnych klasztorów prowincji. Nadto znajdują się tu jeszcze zbiory zarządzeń władz duchownych i świeckich oraz kroniki. W porównaniu z innymi archiwami kościelnymi zespoły zakonne są mniej zaawansowane w zakresie porządkowania, inwentaryzowania i udostępniania swych zbiorów dla badań naukowych.

m) Zbiory praw i opracowania²⁴. W wielu archiwach diecezjalnych i kapitulnych znajdują się statuty synodalne diecezji lub prowincji (rękopiśmienne albo drukowane) oraz inne akty normatywne. Trafiają się również zestawienia tych praw (kapituły lub innych instytucji kościelnych) oraz sporządzone wypisy z akt kościelnych do dziejów kapituły albo diecezji. W archiwach parafialnych wcale często trafiają się zbiory zarządzeń władz kościelnych i świeckich (tych ostatnich dość liczne od końca XVIII w.), dotyczące także wsi.

n) Schematyzy my diecezjalne²⁵. Zaczęto je drukować od przełomu XVIII i XIX w. Diecezjalne wydawane były zazwyczaj co roku, a zakonne znacznie rzadziej. Rozwijały się od form prostych do coraz bardziej rozbudowanych. Podają sieć organizacyjną urzędów kościelnych i parafii oraz ich obsadę personalną, z czasem ilość parafian, organizacje kościelne i związane luźniej z kościołem stosunki wyznaniowe na terenie wsi, dane o początkach parafii, kościoła, ich uposażeniu, o istnieniu szkoły, o posiadanych metrykach. Znajdują się one w podręcznych bibliotekach niektórych archiwów diecezjalnych. Szczególnie dużo zgromadziło ich Archiwum Diecezjalne we Włocławku i to z różnych diecezji oraz zakonów.

IV. AKCJA MIKROFILMOWANIA

Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, działający od 1959 r. jako międzywydziałowy zakład uniwersytecki o charakterze usługowym, gromadzi i opracowuje materiały dla potrzeb zainteresowanych katedr i bibliotek uniwersyteckich. Ośrodek dysponuje własną pracownią mikrofilmową, której zadaniem jest mikrofilmowanie cenniejszych rękopisów archiwalnych i bibliotecznych z zakresu szeroko pojętej historii Kościoła w Polsce. Zamierza stworzyć centralne archiwum kościelne w postaci mikrofilmów materiałów z ważniejszych archiwów diecezjalnych i zakonnych z czasów staropolskich (do 1795 r.). Ma ono nie tylko ułatwić badania nad przeszłością narodu i Kościoła na ziemiach polskich, lecz także przyczynić się do lepszego zabezpieczenia i opracowania archiwaliów kościelnych.

²⁴ Zob. przyp. 6—9.

²⁵ T. Długosz: *Schematyzy diecezjalne jako źródło historyczne*, STN KUL 12, 1961 s. 86—89.— St. Librowski: *Katalog rubrycel i schematyzmów diecezji i zakonów historycznej Polski znajdujących się w księgozbiorze podręcznym Archiwum Diecezjalnego we Włocławku*, ABMK 23, 1971 s. 213—310; 24, 1972 s. 5—94; 25, 1972 s. 5—113; 26, 1973 s. 89—197; 27, 1973 s. 57—130.

B. K u m o r opracował *Katalog mikrofilmów Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim* (nr 1—3), które zostały sporządzone lub nabyte (z Biblioteki Narodowej) w l. 1960—1968. Z krajowych archiwów kościelnych i państwowych zgromadzono mikrofilmy: kopiariuszy dokumentów (biskupich, kapitułnych, parafialnych i klasztornych), wizytacji diecezji i zakonów, ksiąg uposażeń i beneficjów diecezjalnych, rewizji, inwentarzy, opisów, rachunków kościelnych, czynności biskupów, oficjałów generalnych i okręgowych oraz kapituł, akt parafialnych, kronik kościelnych, zbiorów statutów synodalnych. Nadto Ośrodek sprowadził z archiwów i bibliotek rzymskich mikrofilmy bogatego materiału statystycznego, biograficznego i dokumentalnego dotyczącego polskich biskupów i diecezji, czyli tzw. procesów informacyjnych. Zmikrofilmowane archiwalia pochodzą z XV—XVIII w. Katalog został zaopatrzony w indeks osób, miejscowości i rzeczy²⁶.

²⁶ ABMK 6, 1963 s. 67—153; 13, 1966 s. 171—268; 24, 1972 s. 173—277, rec. F. Lenort, SŻ 14, 1969 s. 241—242.